Kruszywo S.A.
KRAKOWSKIE ZAKŁADY EKSPLOATACJI KRUSZYWA

Krakowskie Zakłady Eksploatacji Kruszywa S.A.

ul. Rzemieślnicza 1, 30-363 Kraków
Konto bankowe: mBank SA OK/Kraków nr 89 1140 1087 0000 2799 7800 1001
www.kruszywosa.pl
e-mail: biuro@kruszywosa.pl

Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu
Dziennik Podawczy
Wpłynęło
16. 04. 2025
Nr w rejestrze 0.12017.2025
Ilość załączników 4
Podpis

OBR

GGN/ 92 /2025

Załącznik 1

Kraków 15.04.2025 r.

RADA POWIATU OŚWIĘCIMSKIEGO
WYSPIAŃSKIE 10
OŚWIĘCIM

Wójt Gminy Oświęcim
ul. Zamkowa 12
32-600 Oświęcim

Dotyczy: wniosek do sporządzanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu części Stawów Adolfińskich w miejscowości Grojec

W związku z przystąpieniem do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu części Stawów Adolfińskich w miejscowości Grojec na podstawie Uchwały Nr XIII/91/25 Rady Gminy Oświęcim z dnia 19 marca 2025 r, Spółka Krakowskie Zakłady Eksploatacji Kruszywa S.A. przesyła wypełniony formularz wniosku do projektu planu oraz w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

UZASADNIENIE

Informujemy, że zgodnie z decyzją Marszałka Województwa Małopolskiego z dnia 30.12.2024 r. znak: SR-IX.7422.8.28.2024.PS zatwierdzającą projekt robót geologicznych, trwają prace zmierzające do udokumentowania złoża kruszywa naturalnego „Stawy Adolfińskie". Prace w terenie zostały już zakończone. Część planowanego złoża położona jest w zakresie w.w. Uchwały Rady Gminy Oświęcim. Szacowany termin zatwierdzenia dokumentacji geologicznej przypada na III kwartał 2025 roku, w związku z tym jest wielce prawdopodobne, iż złoże zostanie udokumentowane przed wejściem w życie sporządzanego planu miejscowego. **Mając na uwadze ustawową ochronę udokumentowanych złóż kopalin w procesie planowania i zagospodarowania przestrzennego (art. 95 ustawy Prawo geologiczne i górnicze), informujemy o możliwej konieczności uwzględnienia złoża kruszywa naturalnego „Stawy Adolfińskie" przy sporządzaniu niniejszego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.** Po sporządzeniu dokumentacji geologicznej złoża przekażemy Państwu kopię wniosku o jej zatwierdzenie, natomiast po zatwierdzeniu tejże dokumentacji poinformujemy Państwa o tym fakcie w celu ujęcia granic złoża w sporządzanym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

W związku z powyższym wnioskujemy o dopuszczenie w projektowanym MPZP powierzchniowej eksploatacji w granicy projektowanego złoża kruszywa naturalnego „Stawy Adolfińskie" a także o uwzględnienie tejże eksploatacji w strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, pod następującymi warunkami:

1) co do zasady należy zachować istniejący układ stawów oraz grobli pomiędzy nimi,
2) zakazuje się eksploatacji poza zbiornikami istniejących stawów,
3) zakazuje się przeróbki kopaliny w zakładzie przeróbczym,

4) zakazuje się organizacji sprzedaży surowca a wydobytą kopalinę należy wywieźć po odsączeniu z wody,

5) zakazuje się lokalizacji kubaturowych obiektów budowlanych,

6) rekultywację gruntu należy prowadzić etapowo w kierunku wodno-błotnym, w miarę jak grunty stają się zbędne w ruchu zakładu górniczego.

Zakres wniosku obejmuje działki lub ich części nr: 1591, 1571, 1586, 1580, 1587, 1568, 1612, 1567, 1610, 1589, 1574, 1569, 1575, 1582, 1966/2, 1588, 1581, 1562, 1590, 1604/5, 1573, 1585, 1583, 2150, 2146/2, 1593, 1576, 1964, 1965, 1579, 2149, 1598, 1592, 2148, 1563, 1577, 1584, 1565, 1566, 1572, 1578, 1595, 1594, 1564, 1570 położone w obrębie Grojec 121306_2.0005. Mapę z działkami oraz granicą projektowanego złoża kruszywa naturalnego „Stawy Adolfińskie" załączono do wniosku (Zał.2).

Zarząd Spółki informuje, że Spółka wielokrotnie podejmowała próby nawiązania kontaktu i współpracy z organizacjami ekologicznymi celem wspólnego opracowania projektów eksploatacji kruszywa, w tym w szczególności opracowania projektów rekultywacji terenu w kierunku wodno-błotnym na zdegradowanych stawach hodowlanych. Niestety wysiłki Spółki nie spotkały się z żadnym odzewem. W związku z tym Spółka przedstawiła w tej sprawie prezentację na konferencji w dniu 25 września 2024 r. zamykającej projekt LIFE.VISTULA.PL organizowanej przez RDOŚ Katowice i RDOŚ Kraków. Spółka otrzymała wówczas od organizatorów nagrodę za zaangażowanie i współpracę przy realizacji projektu *„Ochrona siedlisk ptaków wodno-błotnych w Dolinie Górnej Wisły"*. Podczas konferencji Spółka zwróciła się ze specjalnym publicznym apelem do wszystkich organizacji ekologicznych obecnych na konferencji o podjęcie współpracy w sprawie projektów rekultywacji na zaniedbanych stawach hodowlanych. Apel ten także pozostał bez żadnego odzewu.

Założenia do ewentualnego projektu eksploatacji kruszywa z terenu "Stawów Adolfińskich" zamieszczamy w załączniku do wniosku (Zał.3).

W celu zapoznania Państwa z problemem niedoboru wody na Stawach Adolfińskich załączamy decyzję RDOŚ w Krakowie znak: ZS.512.16.2023.MK z dnia 30.11.2023 r. w sprawie wydania decyzji nakazującej przeprowadzenie działań naprawczych w związku ze zgłoszeniem szkody w środowisku w gatunkach chronionych na stawach: Kościelecki I (Stary) i Kościelecki II (Nowy), gm. Oświęcim, w wyniku spuszczenia z nich wody.

Załączniki:
Wzór formularza pisma dot. aktu planowania przestrzennego wraz z załącznikami"
Załącznik 1. Pismo przewodnie z uzasadnieniem.
Załącznik 2. Mapa z granicą projektowanego złoża kruszywa naturalnego „Stawy Adolfińskie" obręb Grojec.
Załącznik 3. Założenia do ewentualnego projektu eksploatacji kruszywa z terenu "Stawów Adolfińskich".
Załącznik 4. Decyzja RDOŚ w Krakowie znak: ZS.512.16.2023.MK z dnia 30.11.2023 r.

PREZES ZARZĄDU
DYREKTOR NACZELNY
mgr Jarosław Ptak

CZŁONEK ZARZĄDU
mgr inż. Magdalena Nastawny

Otrzymują:
1) Adresat
2) a/a

Załączniki 1-4 otrzymują:
3) Przewodniczący Rady Gminy Oświęcim Adam Nowotarski, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
4) Wiceprzewodniczący Rady Gminy Oświęcim Maciej Majerski, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
5) Wiceprzewodniczący Rady Gminy Oświęcim Sławomir Domżał, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
6) Rada Gminy Oświęcim, Katarzyna Cisowska-Mleczek, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
7) Rada Gminy Oświęcim, Żaneta Ganobis, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
8) Rada Gminy Oświęcim, Adam Gonszcz, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
9) Rada Gminy Oświęcim, Jakub Honkisz, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
10) Rada Gminy Oświęcim, Agnieszka Januszyk-Hurnik, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
11) Rada Gminy Oświęcim, Jarosław Krząkała, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
12) Rada Gminy Oświęcim, Jacek Mydlarz, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
13) Rada Gminy Oświęcim, Tomasz Mydlarz, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
14) Rada Gminy Oświęcim, Aleksander Stachura, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
15) Rada Gminy Oświęcim, Grzegorz Stachura, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
16) Rada Gminy Oświęcim, Mariusz Syrek, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
17) Rada Gminy Oświęcim, Daria Tyran, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
18) Sołtys Sołectwa Stawy Grojeckie Aleksandra Romanek, ul. Zamkowa 12, 32-600 Oświęcim
19) Prezydent Miasta Oświęcim, ul. Zaborska 2, 32-600 Oświęcim
20) Rada Miasta Oświęcim, ul. Zaborska 2, 32-600 Oświęcim
21) Starosta Oświęcimski, ul. Stanisława Wyspiańskiego 10, 32-602 Oświęcim
22) Rada Powiatu Oświęcimskiego, ul. Stanisława Wyspiańskiego 10, 32-602 Oświęcim
23) Wojewoda Małopolski, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków
24) Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa OT Kraków, ul. Zbożowa 4, 30-002 Kraków
25) Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Departament Gospodarowania Zasobem, ul. Karolkowa 30, 01-207 Warszawa
26) Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa
27) Geolog Wojewódzki, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Departament Środowiska, Zespół Geologii, 30-081 Kraków, ul. Królewska 57

- projektowane złoże kruszywa naturalnego "Stawy Adolfińskie"

Mapa z granicą projektowanego złoża kruszywa naturalnego "Stawy Adolfińskie" obręb: Grojec

0 200 400 m

Załącznik 2

Załącznik 3

Założenia do ewentualnego projektu eksploatacji kruszywa z terenu „Stawów Adolfińskich".

I Założenia ogólne.

1. **Merytoryczna dyskusja w sprawie wydobycia kruszywa możliwa jest jedynie w prawnie uregulowanej formie w ramach postępowania środowiskowego!**
   W ramach postępowania środowiskowego każde twierdzenie w tej sprawie będzie faktycznie i prawnie udokumentowane (ekspertyzy odpowiednich specjalistów biorących odpowiedzialność za wnioski), a zatem twierdzenia te będą udowodnione. Prowadzenie dyskursu poza tym postępowaniem jest jedynie niczym nie udowodnioną opinią wywołującą emocje. Tego typu dyskurs poza postępowaniem środowiskowym może wprowadzać w błąd opinię publiczną i zastraszać okolicznych mieszkańców. Osoby protestujące najczęściej zachowują się głośno, próbują zakrzyczeć sprawę i nie dopuścić do tego by każdy został solidnie poinformowany i miał możliwość samodzielnej oceny sytuacji. Protestujący próbują stwarzać wrażenie, że jest ich większość, a najczęściej jest ich jedynie garstka w zestawieniu z liczbą wszystkich mieszkańców.
2. **Dlaczego zostały przeprowadzone badania geologiczne?**
   - Badania geologiczne zostały przeprowadzone w miejscowości Grojec, obręb Grojec, gmina Oświęcim i obejmowały działki ewidencyjne o następujących numerach: 1604/5, 1608/4, 1570, 1588, 1562, 1566, 1563, 1965, 1571, 1581, 1585, 1592, 1594, 1595, 1598, 1966/2.

   Badania geologiczne zostały przeprowadzone z wielu powodów. Po pierwsze badania te zakończyły spekulacje na temat tego, czy na wskazanym terenie złoże kruszywa naturalnego jest czy też go nie ma. Po wykonaniu odwiertów geologicznych stwierdzić należy, że złoże jest. Wstępne wyniki badań są obiecujące, i prowadzą do wniosku, iż złoże to z gospodarczego punktu widzenia jest ważnym miejscem na mapie gminy Oświęcim. W chwili obecnej nie znamy parametrów złoża, gdyż dokumentacja geologiczna powstanie dopiero za kilka miesięcy. Badania geologiczne zostały przeprowadzone także po to, aby złoże udokumentować. Sporządzenie dokumentacji geologicznej wywoła skutki prawne w postaci obowiązku wszystkich organów administracji publicznej respektowania sytuacji istnienia złoża. Złoże kruszywa zgodne

z polskim ustawodawstwem podlega ochronie prawnej jako istotne dobro naturalne mające duże znaczenie gospodarcze dla lokalnej społeczności. Konsekwencją tego stanu rzeczy może być np. ustalenie zakazu zabudowy terenu, na którym zlokalizowane jest złoże.

3. **Brak wody w „Stawach Adolfińskich"!**

Teren objęty badaniami geologicznymi stanowi jedynie ułamek całej powierzchni rybnych stawów hodowlanych zlokalizowanych na terenie gminy Oświęcim. Wszystkie te stawy zasilane są wodą płynącą w ciekach wodnych. Jest to tzw. „woda zawieszona", która najczęściej pochodzi z opadów atmosferycznych. W ocenie Spółki istnieje uzasadniona wątpliwość, czy ilość wody znajdująca się w cieku wodnym zasilająca teren objęty badaniami geologicznymi i inne tereny na których są stawy hodowlane, jest wystarczająca, aby prowadzić hodowlę ryb na tak dużej powierzchni. Dotyczy to w szczególności okresu pomiędzy 1 marca a 31 października każdego roku kalendarzowego. W okresie tym następuje silne parowanie, co w połączeniu z dużą powierzchnią wszystkich wymienionych stawów hodowlanych wywołuje duże zapotrzebowanie na wodę. Problem jest bardzo poważny, gdyż nie można tego ocenić poprzez zwykłe obserwacje, że woda w cieku jest lub jej nie ma. W grę wchodzi spełnienie wymogów przepisów prawa z zakresu ochrony przyrody, które definiują jakie ilości wody mogą być wykorzystywane do określonych celów w kontekście istniejących obowiązkowych przepływów wody w danym cieku wody. Prawo definiuje bowiem, że w ciekach wodnych z których pobiera się wodę muszą być spełnione różne parametry przepływów wody, np. przepływy nienaruszalne (istniejące poniżej punktu poboru wody), przepływy wymagane (np. dla innych użytkowników tej wody), przepływy gwarantowane (zapewniony prawnie poziom przepływu wody w cieku przez wymagany prawem okres roku np. 90% czasu w roku, który konieczny jest ze względu na utrzymanie życia biologicznego w cieku wodnym). W tym kontekście stale zwiększające się okresy suszy hydrologicznej (aktualnie okres taki trwa) wzmaga jeszcze problem związany z brakiem wystarczająco dużej ilości wody. Nadto analizy wymagają wszystkie pozwolenia wodnoprawne wydane w celu prowadzenia gospodarki hodowlanej na stawach rybnych. Analiza tych pozwoleń może prowadzić do wniosku, że nie ma wystarczająco dużo wody w ciekach wodnych, aby prowadzić hodowlę na dużej powierzchni stawów. Często zdarza się także, że wydane pozwolenia wodnoprawne nie definiują poziomu nienaruszalnych przepływów wód. W ocenie

Spółki należy podjąć monitoring przepływu wód i koniecznie ustalić przepływy nienaruszalne i gwarantowane. Wówczas z dużą dozą prawdopodobieństwa może okazać się, że jest zbyt mało wody, aby na wszystkich stawach prowadzić gospodarkę hodowlaną. Wyniki badań przepływu wód mogą doprowadzić do uchylenia lub cofnięcia wszystkich pozwoleń wodnoprawnych. Wówczas gospodarka hodowlana będzie niemożliwa do prowadzenia, gdyż byłaby ona bezprawna.

Jednakże najistotniejsze w tej sprawie jest przeprowadzenie szczegółowych badań przepływu wód. Badania są czasochłonne i kosztowne. Niemniej jednak są one konieczne ze względu na ustalenie przepływów gwarantowanych (koniecznych ze względu na utrzymanie życia biologicznego w rzece poniżej poboru wody przez gospodarstwo rybackie). Jednoznaczne ustalenie parametrów przepływu wód w ciekach wodnych jest podstawą do oceny sytuacji hydrologicznej na terenie objętym badaniami geologicznymi. Badania te są badaniami specjalistycznymi, wykonywanymi przez wyspecjalizowane jednostki naukowe. W ocenie Spółki istnieją uzasadnione obawy, że dotychczasowy stan rzeczy może okazać się niezgody z obowiązującymi przepisami z zakresu ochrony przyrody. Nie może bowiem być tak, że kosztem życia biologicznego w rzekach tworzy się inne siedliska. Prawo nie daje podstaw do twierdzenia, że można np. zniszczyć raki i owady bytujące w rzekach, żeby utrzymać rolniczą działalność hodowlaną, która sprzyja innym gatunkom. Tym bardziej, że stawy hodowlane w przeciwieństwie do rzek nie są obiektami naturalnymi, lecz stworzonymi przez człowieka.

Powyższe oznacza, że należy przedsięwziąć i powtórzyć badania w tej sprawie i jednoznacznie wyjaśnić sytuację. Prawdopodobieństwo ustalenia negatywnych wyników w tej kwestii jest wysokie. W związku z tym Spółka uważa, że należy wziąć pod uwagę kompromisowe rozwiązania problemu wody. Wiąże się to z możliwością eksploatacji kruszywa na terenie objętym badaniami geologicznymi. Jakie argumenty przemawiają za takim rozwiązaniem:

A. Pogłębienie stawów oznacza, że wypełnią się one wodą gruntową, tzw. „wodą czwartorzędową". W zasadzie jest to niewyczerpalny zasób wody, który raz na zawsze rozwiąże problem braku wody w tym miejscu. Przyjęcie tego rozwiązania uniezależni taki obiekt od woli człowieka, gdyż woda będzie tam zawsze, a nie tylko wtedy gdy człowiek ją wpuści.

B. Możliwość korzystania z wody czwartorzędowej zostanie stworzona także dla gospodarek rybackich funkcjonujących w bezpośredniej bliskości, a nawet dalej

na zasadzie przepływu (grawitacyjnego lub przez przepompowanie). Wówczas problem braku wody może zostać rozwiązany nie tylko dla terenów objętych badaniami geologicznymi, ale także dla wszystkich innych hodowlanych stawów rybnych (ograniczeniem mogą być jedynie kwestie techniczne, które prawdopodobnie uda się pokonać). Nie bez znaczenia w omawianej kwestii będzie możliwość retencjonowania wody w dużej skali. W Polsce w związku z bardzo złym prowadzeniem gospodarki wodnej występuje duży problem z zasobami wodnymi. W Polsce w przeciwieństwie do wielu innych krajów europejskich, woda opadowa nie jest zatrzymywana na terytorium Państwa, ale bardzo szybko odprowadzana jest do rzek, a następnie do Bałtyku. Problem ten jest dotkliwy dla wszystkich Polaków, stąd uruchamianych jest wiele dużych i małych projektów rządowych, aby zretencjonować każdą ilość wody.

W przypadku realizacji projektu na terenie objętym badaniami geologicznymi efekt retencji będzie gwarantowany i de facto będzie za darmo jako efekt uboczny realizacji projektu. Według opinii hydrologów każda retencja jest cenna, a co dopiero w skali całości projektu. Efekt retencji na tym terenie oznacza, że chronimy lokalną społeczność przed deficytami wody, ale także bronimy przed okresowymi nadmiarami wody. W ocenie Spółki jest to kolejny duży plus realizacji projektu.

C. W ramach tego przedsięwzięcia należy opracować już na samym początku specjalny projekt rekultywacji tego terenu. W ocenie Spółki kierunek rekultywacji powinien zostać ustalony jako **wodno-błotny.** Projekt rekultywacji powinien zostać opracowany przez specjalistów z różnych dziedzin: geologów, hydrologów, górników, geodetów, przyrodników i innych. Projekt ten musiałby powstać w ramach sformalizowanego postępowania środowiskowego, a więc był by pod pełną kontrolą Wójta Gminy Oświęcim, a nadzór w tej sprawie sprawowałby Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Krakowie. Założenia tego projektu powinny dawać pewność stworzenia specjalnych wypłyceń dla gatunków, które tego wymagają. Wypłycenia te można tworzyć w miejscach wskazanych przez przyrodników. Wypłycenia te powstaną z ziemi nakładowej (ziemi znajdującej się ponad stropem złoża) oraz ze specjalnie pozostawionych w tym celu partii złoża. Z założenia należy przewidzieć, że nie będzie można wyeksploatować 100% złoża i należy ten fakt wykorzystać we wskazanym celu. W ramach projektu rekultywacji należy przewidzieć

możliwość realizacji wszystkich założeń przyrodniczych wskazanych przez specjalistów, a szczegółowo zdefiniowanych w decyzji środowiskowej, która będzie złożonym i obszernym dokumentem. Stworzenie w ramach projektów obszarów z głębszą wodą (po przeprowadzonej eksploatacji) sprawi, że teren ten będzie o wiele bardziej urozmaicony przyrodniczo, ale także będzie mógł pełnić dodatkowe funkcje np. rekreacyjną w o wiele szerszym zakresie niż dotychczas. W omawianej kwestii należy przygotować odpowiednie ekspertyzy przez specjalistów w ramach sformalizowanego postępowania środowiskowego.

4. Realizacja projektu na zasadzie „win – win".

Spółka wyraża pogląd, że w realizacji projektu należy widzieć szansę, a nie zagrożenie. Istnieje możliwość wypracowania takiego rozwiązania, które przyniesie korzyści dla wszystkich zainteresowanych stron bez potrzeby poświęcania interesów którejkolwiek z nich. Warunkiem powodzenia tej zasady jest dojrzałość społeczeństwa obywatelskiego przez otwartość i skłonność do analizy przedstawionych argumentów. Ważna jest także możliwość zawarcia kompromisu.

W jaki sposób wszystkie zainteresowane strony projektu mogą wygrać?

A. W omawianej sprawie wygrać powinna przede wszystkim przyroda. W chwili obecnej jest dobrze rozbudowana wiedza z zasad ochrony środowiska, którego częścią jest również człowiek. Jest wielu specjalistów, którzy mogą opracować projekt w takim kształcie aby ten cel osiągnąć. W przekonaniu Spółki jest to do zrealizowania, gdyż istnieją ku temu wszelkie instrumenty z zachowaniem zasad ekonomii oraz prawa. W tym miejscu należy zaakcentować, że brak realizacji tego projektu na omawianym terenie samo w sobie stanowić może dla tego terenu zagrożenie. Uzasadnieniem tego twierdzenia są dokumenty znajdujące się w Małopolskim Urzędzie Marszałkowskim.

Małopolski Urząd Marszałkowski realizuje ustawowy obowiązek wynikający także z przepisów Unii Europejskiej dotyczący sporządzenia audytu krajobrazowego. Wkrótce dokument ten stanie się w naszym województwie prawem. Dokument ten w zasadniczej części jest sporządzony przez specjalistów przyrodników. Stwierdzono w nim, że tereny takie jak właśnie tereny objęte badaniami geologicznymi podlegają z krajobrazowego i przyrodniczego punktu widzenia zagrożeniom naturalnym, tj.: zagrożeniom związanym z brakiem wody oraz z naturalnym zarastaniem.

Problemy te już widzimy na wskazanym terenie i każda osoba, która tam była może to stwierdzić sama. Procesy te postępują stale i są bardzo trudne do odwrócenia. Realizacja tych procesów na trwale zmieni nie tylko krajobraz tego terenu, ale również przyrodę. Czy możemy pozwolić, żeby tereny te uległy stopniowej, ciągłej przemianie w omawianym kierunku? Skoro przyrodnicy w audycie krajobrazowym stwierdzili, że procesy te stanowią naturalne zagrożenie to znaczy, że odpowiedni specjaliści stwierdzili, że procesy te nie są korzystane dla środowiska naturalnego. Zatem procesy te należy zwalczać. Jednak będzie to bardzo kosztowne. Należy założyć, że żadna organizacja przyrodnicza nie będzie przejawiać w tym zakresie inicjatywy, gdyż nie ma na to środków. Za jakie środki można próbować zrealizować te cele? Ze środków gminy Oświęcim, powiatu, województwa, Skarbu Państwa czy Unii Europejskiej?
Wysiłki w tym kierunku będą z pewnością nieskuteczne. Będzie to tylko kosztowna syzyfowa praca.
Jedynie realizacja projektu proponowanego przez Spółkę daje szansę na rozwiązanie tego problemu i to w sposób bez obciążania finansów publicznych jakichkolwiek jednostek. Na marginesie należy wspomnieć, że na wskazanym terenie są sterty gruzu, żużli, popiołów, odpadów typu rtv i agd i zwykłych śmieci. Spółka sporządziła w tej sprawie dokumentację fotograficzną. Odpadów tych nie sprząta żadna organizacja ekologiczna. Smaczku tej sytuacji dodaje fakt, że organizacje przyrodnicze zwracają uwagę na to, że teren ten jest objęty programem Natura 2000. Program ten nie stoi jednak na przeszkodzie w realizacji proponowanego projektu. Program ten oznacza, że należy zwrócić szczególną uwagę na kwestie przyrodnicze, a realizacja danego przedsięwzięcia wiąże się ze spełnieniem specjalnych obostrzeń przyrodniczych. Taki właśnie jest sam program Natura 2000. Program ten nie ma na celu blokady poszczególnych projektów lecz zwrócenie szczególnej uwagi na określone wymogi przyrodnicze. Realizacja różnych przedsięwzięć na obszarach tego typu jest powszechną praktyką w skali całej Polski. Wiele kopalń Spółki Kruszywo S.A. leży w obszarach Natura 2000. Program ten jest programem europejskim i funkcjonuje w innych krajach należących do Unii Europejskiej np. w Niemczech. Przykład Niemiec został przywołany w tym miejscu celowo, aby mieć punkt odniesienia w tej kwestii.

Otóż w Niemczech w przeliczeniu na 100 tysięcy mieszkańców produkuje się i zużywa trzykrotnie więcej kruszywa niż w Polsce. Dzieje się to w sytuacji, w której infrastruktura tego państwa i poziom rozwoju są o wiele bardziej rozwinięte w porównaniu do Polski. Trzeba tu także zaznaczyć, że Niemcy w przeciwieństwie do Polski mogły się swobodnie rozwijać na przestrzeni ostatnich 150 lat. W Niemczech nie było zastoju gospodarczego związanego z okresem PRL-u, problemów związanych z transformacją gospodarczą lat 90-tych, strat wojennych w takich rozmiarach jak w Polsce, można było swobodnie projektować i budować niezbędną infrastrukturę w okresie przed I wojną światową, podczas gdy Polska była wówczas pod zaborami i zaborcy eksploatowali polskie ziemie. Dlaczego w tym miejscu tak obszernie należy o tym wspomnieć? Właśnie dlatego, że Niemcy z racji swego członkostwa w Unii Europejskiej żyją w podobnym otoczeniu prawnym co Polska. Skoro tak to jak to możliwe, że produkują 3 razy więcej kruszywa niż my? Dlaczego mają tak duże potrzeby na wykorzystanie kruszywa skoro mają tak rozbudowaną infrastrukturę? Czy produkują kruszywo z pogwałceniem przepisów prawa i nie szanują swojej własnej przyrody? Z racji życiowego doświadczenia należy sądzić, że ochrona przyrody stoi tam na wysokim poziomie, a popyt na kruszywo wynika z bardzo rozwiniętej gospodarki. Niemcy są także skrupulatni w zakresie przestrzegania prawa. Skoro zatem udaje się w Niemczech realizować trudne projekty i opracować je z poszanowaniem dla przyrody i człowieka, to dlaczego należy zakładać, że nie jest to możliwe w Polsce? Przecież Polska nie jest gorsza niż Niemcy. Niestety w Polsce tak jak i w Niemczech nie ma już prostych i łatwych sytuacji. Wszystkie złoża łatwe w eksploatacji zostały już wyeksploatowane i istnieje konieczność rozwiązywania złożonych problemów w tej kwestii Bez sensu jest często przywoływany argument „idźcie gdzie indziej". Nie ma takiego miejsca o nazwie „gdzie indziej". Tam często nie ma złoża, a jeśli jest to istnieją porównywalne problemy z tymi, które omawiane są w niniejszym piśmie. Problem z przyrodniczego punktu widzenia jest dodatkowo obciążony kwestiami transportowymi. Wskaźnik zastępowalności kruszywa w województwie małopolskim jest dramatycznie niski. Kruszywa już brakuje, a w przyszłości będzie jeszcze gorzej. Czy to znaczy, że w rejonie Oświęcimia wszelkie projekty inwestycyjne publiczne i prywatne związane z produkcją betonu zostaną wstrzymane? Na tak zadane pytanie należy

odpowiedzieć negatywnie i żaden mieszkaniec Oświęcimia z pewnością na to się nie zgodzi. Już od maja 2025 r. z rynku oświęcimskiego zniknie około 600 tysięcy ton kruszywa rocznie. Związane to jest z przestojem Kopalni Kruszywa Dwory i wyczerpaniem złoża Kopalni Kruszywa Rajsko.

Skoro zatem w rejonie Oświęcimia produkcja uszlachetnionego kruszywa zostanie zahamowana, a z upływem czasu nawet wstrzymana to należy sądzić, że kruszywa trzeba będzie przetransportować na lokalny rynek. Tu pojawiają się dwa pytania. Skąd je przywieźć i jakim kosztem? Otóż nie będzie można go przywieźć, bo nie będzie skąd. W województwie śląskim ze wskaźnikiem zastępowalności kruszywa jest jeszcze gorzej niż w małopolskim. Natomiast w województwach podkarpackim i świętokrzyskim uruchomione złoża pozwalają zaspokoić jedynie własne potrzeby tych województw. Zatem w przyszłości bardzo trudno będzie znaleźć źródło kruszywa, które zaspokoi potrzeby rynku oświęcimskiego. Z analiz wynika, że transport kruszywa na odległość większą niż 100 kilometrów najczęściej jest nieopłacalny. Wówczas koszt transportu jest wielokrotnie wyższy niż wartość ładunku. Należy wziąć pod uwagę kwestię niszczenia dróg przy takim transporcie, emisji CO_2 , czy ogólnie pojęty ślad węglowy. Skutek takiej sytuacji jest łatwy do przewidzenia. Jeszcze większa drożyzna niż teraz i brak możliwości nadążenia w remontach infrastruktury. W zasadzie taka sytuacja jest pułapką. Argument o kwestii transportu kruszywa linią kolejową jest nietrafiony. Nikt nie będzie budował linii kolejowej do złoża kruszywa naturalnego, które będzie eksploatowane raptem 10-15 lat. Jest to po prostu nieopłacalne. Wniosek ten także dotyczy wskazanego terenu objętego badaniami geologicznymi. Zatem na problemy przyrodnicze nie można patrzeć wyłącznie w skali dokumentowanego złoża, ale znacznie szerzej, rozumiejąc problem w znacznie szerszej perspektywie. Przy analizie tego problemu trzeba mieć na względzie sprawę wyczerpywania się aktualnie eksploatowanych złóż. W momencie uruchomienia tego projektu tj. prawdopodobnie za 10-15 lat, bo prawdopodobnie tak długo będą trwały formalności związane z tą sprawą, wszystkie okoliczne złoża będą już wyeksploatowane. Zatem z tego punktu widzenia omawiane złoże jest szansą, a nie zagrożeniem. Każdorazowa decyzja o odłożeniu w czasie projektu np. brak inicjatywy w zakresie planowania przestrzennego opóźni ten projekt o tyle lat o ile odłożono go w czasie (jeśli w

tak odległej przyszłości w ogóle będzie możliwe uruchomienie takiego projektu).

B. Stroną wygraną przy realizacji tego projektu z całą pewnością będzie gmina Oświęcim i lokalna społeczność.

Przy realizacji projektu gmina Oświęcim zyska pokaźne podatki. Źródłem przychodów będzie przede wszystkim podatek od nieruchomości według stawki od działalności gospodarczej oraz opłata eksploatacyjna. Przychody te będą istotne w budżecie gminy. Zauważalna była w budżecie gminy Oświęcim strata przychodów z tego tytułu z racji zmiany lokalizacji złóż Spółki w Kopalni Kruszywa Rajsko w kierunku gminy Brzeszcze i Kopalni Kruszywa Stawy Monowskie w kierunku gminy Przeciszów. Jest pewne, że finanse gminy pozytywnie odczują powrót przychodów z tego tytułu. Należy także wspomnieć o kolejnym źródle podatku. Jest nim tzw. renta planistyczna. Powszechną praktyką gmin w Polsce jest uchwalenie przepisów podatkowych w tej sprawie przy okazji zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Z całą pewnością będzie to bardzo istotne źródło przychodu dla budżetu gminy Oświęcim.

Kolejną sprawą, o której należy wspomnieć jest kwestia ustalenia jaki będzie los prawny gruntu po zakończeniu eksploatacji? W przypadku gdy Spółka Kruszywo S.A. nabyłaby własność nieruchomości od Skarbu Państwa w drodze przetargu (a nie jest to przesądzone), Zarząd Spółki rozważył problem ogólnego założenia co w przyszłości mogłoby się stać z tymi terenami. Spółka uważa, że po zakończeniu eksploatacji kruszywa teren ten powinien stać się własnością gminy Oświęcim. Spółka stoi na stanowisku, że z racji wieloletniej współpracy (przedsiębiorstwo jest obecne na terenie gminy Oświęcim od początku lat pięćdziesiątych) i podjęcia próby przez gminę Oświęcim uruchomienia eksploatacji kruszywa (zmiany planistyczne, wysiłek związany z wydaniem decyzji środowiskowej) własność tego terenu należy przekazać notarialnie na rzecz gminy Oświęcim na preferencyjnych warunkach.

Zarząd Spółki uważa, że należałoby to już zagwarantować gminie Oświęcim w sposób notarialny już na bardzo wczesnym etapie prac nad projektem, tj. w momencie gdy będzie pewne od strony formalnej, że Spółka uruchomi

eksploatację złoża. Warunki przekazania własności terenu zostaną ustalone w odpowiednim dla gminy i Spółki czasie i szczegółowo opisane w umowie przedwstępnej w formie aktu notarialnego. Informację w tej sprawie celowo umieszcza się w treści niniejszego pisma, ale nie po to aby kogokolwiek zwodzić, ale po to, by wybrzmiały założenia Spółki odnośnie tego projektu. Spółka w zakresie przekazywania gminom własności terenu jest podmiotem wiarygodnym. W przeszłości wielokrotnie tak się działo i można w tej kwestii przywołać liczne przykłady. Dla Spółki ważna jest zasadnicza sprawa, a mianowicie dobrze układająca się współpraca i realizacja dobrze rozumianych wspólnych interesów. Systemowym działaniem Spółki jest prowadzenie rekultywacji terenu równolegle z jego eksploatacją. Oznacza to, że sukcesywnie i w sposób ciągły będą rekultywowane. Oznacza to, że gmina Oświęcim będzie mogła już na wczesnym etapie uzyskiwać własność zrekultywowanych terenów (sukcesywnie i w sposób ciągły).

Realizacja tego planu będzie oznaczać nie tylko istotne przysporzenie majątkowe dla gminy Oświęcim, ale także pozyskiwanie sprawczości w zakresie zaspokajania potrzeb lokalnych społeczności np. w zakresie rekreacji. Zatem gmina w sposób realny będzie mogła realizować swoje ustawowe obowiązki. Gminy zostały powołane do życia po to, aby pełnić rolę służebną dla ludności. Realizacja tego projektu może być wielkim sukcesem. Sukcesem bowiem jest ożywienie gospodarcze, dostępność do surowca, stworzeniem miejsc pracy nie tylko w Spółce, ale także u wielu kooperantów. W sprawach gospodarczych pozytywy długo można by wymieniać.

C. Stroną wygraną przy realizacji projektu będzie Skarb Państwa, gdyż uzyska wysoką kwotę z tytułu sprzedaży nieruchomości. Skarb Państwa zyska także na pobudzeniu gospodarki w rejonie Oświęcimia. Wiele czynników o znaczeniu gospodarczym będzie przesądzać o sukcesie Skarbu Państwa.

D. Stroną wygraną przy realizacji projektu będzie także Spółka Kruszywo S.A. Jest to dla wszystkich oczywiste i nie ma potrzeby rozwijać tego tematu. Gdyby tak nie było Spółka nie podejmowałaby wysiłków, aby przekonać do tego projektu lokalną społeczność. W tym miejscu należy podkreślić, że w sytuacji, gdyby zamiast Spółki projekt był realizowany przez inny podmiot np. z udziałem

kapitału zagranicznego, to zdaniem Spółki nie będzie to już tak korzystne dla gminy Oświęcim.

5. Kwestie górnicze.

Uruchomienie projektu ma na celu między innymi kontynuację pracy Kopalni Kruszywa Rajsko, która kończy swoją działalność w maju 2025 r. Kopalnia ta funkcjonowała od początku lat 50-tych. i zlokalizowana jest dokładnie po drugiej stronie rzeki Soły. W dyskusji na ten temat nikt nie zwrócił uwagi na fakt istnienia tej kopalni. Kopalnia ta w całej historii swej działalności zrobiła więcej dla gminy Oświęcim w zakresie przyrodniczym i rekreacyjnym niż jakakolwiek organizacja ekologiczna.

W ocenie Zarządu Spółki należy wykorzystać istniejącą infrastrukturę tej kopalni. Oznacza to, że na terenach objętych badaniami geologicznymi przy ewentualnej eksploatacji złoża nie byłoby przeróbki kruszywa.

Nie będzie tam zatem zakładu przeróbczego, żadnej kruszarki, żadnego przesiewacza, czy nawet jakiegokolwiek przenośnika górniczego. Wydobycie będzie odbywało się koparką hydrauliczną, transport kruszywa wewnątrz złoża pojazdami ciężarowymi. Kruszywo po naturalnym odsączeniu zostałoby wywiezione do innych już istniejących jednostek np. do Kopalni Kruszywa Rajsko. Wywóz kruszywa mógłby odbywać się jedynie w dniach od poniedziałku do piątku, nie później niż do godziny 16^{00} danego dnia. Praca na złożu wyłącznie w porze dziennej od poniedziałku do piątku. Na terenie złoża nie mogłaby się odbywać sprzedaż kruszywa. W ramach eksploatacji kruszywa co do zasady istniejące groble powinny zostać utrzymane bez ingerencji w roślinność porastającą groble oraz wokół nich.

Powyższe oznacza, że działalność Spółki na terenie objętym badaniami geologicznymi zostałaby ograniczona do minimum.

Zarząd Spółki uważa, że żaden inny podmiot nie jest w stanie przedstawić gminie Oświęcim tak korzystnej oferty ciągłości współpracy jak to czyni Spółka Kruszywo S.A.

CZŁONEK ZARZĄDU
mgr inż. Magdalena Nastawny

PREZES ZARZĄDU
DYREKTOR NACZELNY
mgr Jarosław Ptak

ZAŁĄCZNIK 4

REGIONALNY DYREKTOR
OCHRONY ŚRODOWISKA
W KRAKOWIE

12.12.2023r

ZS.512.16.2023.MK

Kraków, 30-11-2023

DECYZJA

Na podstawie art. 105 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775, 803)

orzekam

Umarzam postępowanie w sprawie wydania decyzji nakazującej przeprowadzenie działań naprawczych w związku ze zgłoszeniem wystąpienia szkody w środowisku w gatunkach chronionych na stawach: Kościelecki I (Stary) i Kościelecki II (Nowy), gm. Oświęcim, w wyniku spuszczenia z nich wody.

UZASADNIENIE

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Krakowie postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2023 r. wszczął postępowanie w sprawie wydania decyzji nakazującej przeprowadzenie działań naprawczych w związku ze zgłoszeniem wystąpienia szkody w środowisku w gatunkach chronionych na stawach: Kościelecki I (Stary) i Kościelecki II (Nowy), gm. Oświęcim, w wyniku spuszczenia z nich wody. Wszczęte postępowanie było efektem wystąpienia Towarzystwa na rzecz Ziemi (dalej: Towarzystwo) z dnia 27 lipca 2023 r. Pomimo, iż pismo Towarzystwa zostało sformułowane jako wniosek o wszczęcie postępowania w sprawie wydania decyzji nakładającej obowiązek przeprowadzenia działań zapobiegawczych i naprawczych, z jego treści wynikało, że stanowi ono zgłoszenie szkody w środowisku, o którym mowa w art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz.U. z 2020 r. poz. 2187 j.t.). Za uznaniem pisma jako zgłoszenie szkody przemawiał również wniosek zawarty w tym piśmie, o dopuszczenie Towarzystwa do udziału w postępowaniu, który stanowi nawiązanie do zapisów art. 24 ust. 6 przywołanej ustawy, mówiących, że organizacja ekologiczna dokonująca zgłoszenia, na podstawie którego wszczęto postępowanie, ma prawo uczestniczyć w tym postępowaniu na prawach strony.

W zgłoszeniu podano, że ze stawów Kościelecki I (Stary) i Kościelecki II (Nowy), w czasie okresu lęgowego została spuszczona woda. Ze stawu Kościelec I spuszczenie wody miało miejsce około 3 miesiące przed datą zgłoszenia, natomiast ze stawu Kościelec II w pierwszych dniach

31-542 Kraków, ul. Mogilska 25* tel. +48 (12) 619 81 20, +48 (12) 619 81 21 * fax +48 (12) 619 81 22
e-mail: sekretariat@krakow.rdos.gov.pl ; https://www.gov.pl/web/rdos-krakow

lipca, w efekcie czego doszło do zniszczenia siedliska rybitwy białowąsej i zausznika. Ponadto zgłaszający informuje, że na platformach lęgowych na Stawie Kościeleckim I zagrożone są lęgi rybitw rzecznych z uwagi na drapieżniki, a brak ryb może spowodować problemy z wykarmieniem młodych. Zgłaszający wskazał, że za zaistniałą sytuację odpowiada Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Krakowie, który w marcu br. nie zapewnił przejęcia stawów przez nowego dzierżawcę, po zakończeniu działalności poprzedniego. Jak podaje zgłaszający, na stawach nie jest obecnie prowadzona gospodarka rybacka, co ma negatywny wpływ na stan siedlisk również innych gatunków ptaków, niewymienionych w zgłoszeniu. Do zgłoszenia załączono dokumentację fotograficzną.

W toku prowadzonego postępowania Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Krakowie (dalej: RDOŚ w Krakowie), zwróciła się do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddziału Terenowego w Krakowie (dalej: KOWR Oddział Terenowy w Krakowie), m.in. o podanie kiedy dokładnie i z jakiego powodu spuszczano wodę z ww. stawów i czy aktualnie w stawach znajduje się woda.

W odpowiedzi z dnia 7 września 2023 r. KOWR Oddział Terenowy w Krakowie poinformował, że w okresach wskazanych w zgłoszeniu nie zrzucano wody z przedmiotowych stawów. W piśmie podano, że „w związku z przejęciem nieruchomości od dzierżawcy, po zakończonej umowie dzierżawy, mając na uwadze problemy z ponownym zapełnieniem wodą stawów, zarastaniem roślinnością zarówno stawów, jak i grobli, podjęta została decyzja o niewykonywaniu żadnych czynności związanych z wymianą wody, zrzutów wody czy też doprowadzaniem wody do stawów". W piśmie wyjaśniono, że deficyt wody w stawach uzależniony jest przede wszystkim od cieków je zasilających i znany jest od wielu lat. Braki wody zarówno w tym kompleksie jak i w stawach sąsiadujących są spowodowane m.in. zbyt małą wydajnością cieków zasilających oraz sytuacją meteorologiczną (brak opadów, wysokie temperatury skutkujące ponadnormatywnym parowaniem wody). Jak informuje KOWR Oddział Terenowy w Krakowie, na dzień 7 września 2023 r. w obu stawach znajduje się woda przykrywająca dno (maksymalna głębokość wody - 0,6 m), co jest efektem opadów deszczu, jakie wystąpiły w ostatnim tygodniu sierpnia.
Ponadto w piśmie poinformowano, że z uwagi na zakończenie w dniu 31 marca 2023 r. dotychczasowej umowy dzierżawy, trwa obecnie procedura przygotowania stawów do rozdysponowania w formie dzierżawy.
Jednocześnie KOWR Oddział Terenowy w Krakowie poinformował, że nie otrzymał żadnej informacji o zanikającym stanie wody w stawach Nowym Kościeleckim i Starym Kościeleckim, w szczególności od Towarzystwa dokonującego zgłoszenia szkody w środowisku. Jak zauważono, otrzymanie takiej informacji we właściwym czasie być może pozwoliłoby na podjęcie działań zapobiegających ubytkowi wody.

Zawiadomieniem z dnia 8 listopada 2023 r. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Krakowie poinformował strony o zebraniu materiałów w przedmiotowym postępowaniu oraz o możliwości zapoznania się z nimi i złożenia uwag.

Żadna ze stron nie wniosła dodatkowych uwag.

W myśl zapisów ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. z 2020 r. poz. 2187 j.t.), zwanej dalej „ustawą szkodową", przez bezpośrednie zagrożenie szkodą w środowisku rozumie się wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia szkody w środowisku w dającej się przewidzieć przyszłości, natomiast szkoda w środowisku jest definiowana jako negatywna, mierzalna zmiana stanu lub funkcji elementów przyrodniczych oceniona w stosunku do stanu początkowego, która została spowodowana bezpośrednio lub pośrednio przez działalność prowadzoną przez podmiot korzystający ze środowiska w gatunkach chronionych lub chronionych siedliskach przyrodniczych, w powierzchni ziemi oraz w wodach. Ze szkodą w środowisku w gatunkach chronionych lub chronionych siedliskach przyrodniczych, mamy do czynienia, gdy negatywna, mierzalna zmiana stanu lub funkcji elementów przyrodniczych oceniona w stosunku do stanu początkowego, spowodowana przez działalność prowadzoną przez podmiot korzystający ze środowiska, ma znaczący negatywny wpływ na osiągnięcie lub utrzymanie właściwego stanu ochrony tych gatunków lub siedlisk przyrodniczych oraz wystąpiła z winy tego podmiotu. Ustawowa definicja szkody odnosi się do właściwego stanu ochrony, niezdefiniowanego w ustawie szkodowej zatem (zgodnie z wyrokiem WSA w Warszawie z dn. 12 grudnia 2016 r. sygn. akt IV SA/Wa 2726/16), w miejscu tym należy przywołać definicję właściwego stanu ochrony gatunku, ujętą w art. 5 pkt 24 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2021 r. poz. 1098 j.t.), przez który rozumie się sumę oddziaływań na gatunek, mogącą w dającej się przewidzieć przyszłości wpływać na rozmieszczenie i liczebność jego populacji na terenie kraju lub państw członkowskich Unii Europejskiej lub naturalnego zasięgu tego gatunku, przy której dane o dynamice liczebności populacji tego gatunku wskazują, że gatunek jest trwałym składnikiem właściwego dla niego siedliska, naturalny zasięg gatunku nie zmniejsza się ani nie ulegnie zmniejszeniu w dającej się przewidzieć przyszłości oraz odpowiednio duże siedlisko dla utrzymania się populacji tego gatunku istnieje i prawdopodobnie nadal będzie istniało.

„W kontekście wyżej przytoczonej definicji szkody w środowisku – która ma kluczowe znaczenie dla ustalenia istnienia odpowiedzialności i możliwości nałożenia obowiązków przewidzianych ustawą szkodową na podmiot korzystający ze środowiska – istotne jest przypomnienie i podkreślenie, że owa ustawowa definicja szkody w środowisku w odniesieniu do szkody w gatunkach chronionych oraz siedliskach chronionych, wymienia szereg cech, których wystąpienie musi zostać stwierdzone w sposób niewątpliwy aby możliwe było w ogóle stwierdzenie, że w danym przypadku mamy do czynienia ze szkodą w środowisku w rozumieniu nie potocznym, lecz w rozumieniu przewidzianym przez ustawodawcę.

I tak cechami tymi są:

1. zmiana stanu lub funkcji elementów przyrodniczych

2. zmiana ta musi być negatywna i mierzalna

3. zmiana ta musi być oceniona w stosunku do stanu początkowego,

4. zmiana ta musi zostać spowodowana bezpośrednio lub pośrednio przez działalność prowadzoną przez podmiot korzystający ze środowiska,

5. zmiana ta musi mieć znaczący negatywny wpływ na osiągnięcie lub utrzymanie właściwego stanu ochrony tych gatunków lub siedlisk przyrodniczych.

Skoro zaś art. 24 ust. 1 ustawy szkodowej nakłada na organ ochrony środowiska obowiązek przyjęcia od każdego zgłoszenia o wystąpieniu bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku lub szkody w środowisku, ale musi to być szkoda bądź zagrożenie realne a nie potencjalne, to istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy jest ustalenie, czy rzeczywiście doszło do wystąpienia szkody w środowisku bądź czy nastąpiło bezpośrednie zagrożenie szkodą w środowisku, spełniającej cechy wymienione powyżej." (Wyrok WSA w Warszawie z dn. 25 lutego 2020 r. sygn. akt. IV SA/Wa 1811/19).

Zgłoszenie dotyczyło szkody w środowisku w gatunkach chronionych i ich siedliskach, w wyniku spuszczenia wody ze stawów: Kościelecki I (Stary) i Kościelecki II (Nowy). Zgłaszający wymienił gatunki rybitwy białowąsej i zausznika, jako gatunki które uległy szkodzie. Dodatkowo wskazał na zagrożenie lęgów rybitwy rzecznej na platformach lęgowych na stawie Kościeleckim I przez drapieżniki oraz możliwy problem z wykarmieniem młodych z powodu braku ryb. W ocenie zgłaszającego zaniechanie prowadzenia obecnie gospodarki rybackiej, ma negatywny wpływ na stan siedlisk również innych gatunków ptaków, niewymienionych w zgłoszeniu.

Z wyjaśnień złożonych przez KOWR Oddział Terenowy w Krakowie wynika, że po przejęciu stawów od byłego dzierżawcy nie dokonywano żadnych czynności związanych z wymianą wody, zrzutem wody czy też doprowadzeniem wody do stawów.

W świetle przytoczonych wcześniej przepisów ustawy szkodowej należy zauważyć, że szkoda w środowisku jest związana z prowadzoną działalnością gospodarczą. Tymczasem KOWR Oddział Terenowy w Krakowie nie prowadzi działalności gospodarczej związanej z hodowlą ryb w stawach Kościelecki I i Kościelecki II. Jednocześnie w oparciu o przepisy ustawy szkodowej nie można nakazać podmiotowi prowadzenia działalności gospodarczej.

Ponadto jak wynika z informacji przekazanych przez KOWR Oddział Terenowy w Krakowie, na aktualny poziom wody w stawach mają wpływ: stan cieków zasilających oraz warunki atmosferyczne. Czynniki te nie wynikają z prowadzonej przez podmiot korzystający ze

środowiska działalności gospodarczej, dającej możliwość rozpatrywania zmian w gatunkach chronionych w wyniku braku wody w stawach, jako szkodę w środowisku.

Dodatkowo w świetle przytoczonych przepisów ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie, oraz z uwagi na fakt, że punktem odniesienia dla właściwego stanu ochrony gatunku jest rozmieszczenie i liczebność populacji określonego gatunku na terenie kraju lub państw członkowskich Unii Europejskiej, oddziaływanie na gatunek chroniony nie odnosi się do zdarzeń lokalnych jak np. granice obszaru Natura 2000. Przywołana interpretacja ustawowej definicji szkody w środowisku w gatunkach chronionych znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów (m.in. wyroki: WSA w Warszawie, sygn. IV SA/Wa 2726/16).

Biorąc pod uwagę, że w sąsiedztwie stawów Kościelecki I i Kościelecki II, znajdują się inne stawy będące siedliskiem gatunków chronionych ptaków, tym samym nawet czasowe obniżenie wody w ww. stawach w wyniku działalności gospodarczej, nie będzie skutkowało wystąpieniem znaczących zmian w gatunkach chronionych, mających rangę szkody w środowisku w rozumieniu przepisów ustawy szkodowej.

Biorąc pod uwagę powyższe, należało stwierdzić, że w przedmiotowym przypadku nie można mówić o wystąpieniu szkody w środowisku, zatem wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji nakazującej przeprowadzenie działań naprawczych w związku ze zgłoszeniem wystąpienia szkody w środowisku w gatunkach chronionych na stawach: Kościelecki I (Stary) i Kościelecki II (Nowy), gm. Oświęcim, w wyniku spuszczenia z nich wody, stało się bezprzedmiotowe i jako takie, w myśl zapisów art. 105 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, należało umorzyć.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

Jednocześnie należy wyjaśnić, że przedmiotowa ocena przeprowadzona została w odniesieniu do zakresu objętego przepisami ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie, i tylko w takim zakresie może mieć zastosowanie. Ustawa ta ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w których doszło do szkody w środowisku lub do bezpośredniego nią zagrożenia. Należy podkreślić, że ustawa szkodowa stanowi jedynie wzbogacenie instrumentarium odpowiedzialności administracyjnej, ale tylko w odniesieniu do sytuacji, gdy zostały spełnione przesłanki przewidziane w tej ustawie (W. Radecki – Komentarz do ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Wyd. Difin, Warszawa 2007)). Wobec czego ustawa szkodowa nie zastępuje innych przepisów szczegółowych regulujących zagadnienia ochrony środowiska.

POUCZENIE

Zgodnie z art. 127 § 1 i 2 i art. 129 § 1 i 2 w związku z art. 37 pkt 3 Kpa, od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (Al. Jerozolimskie